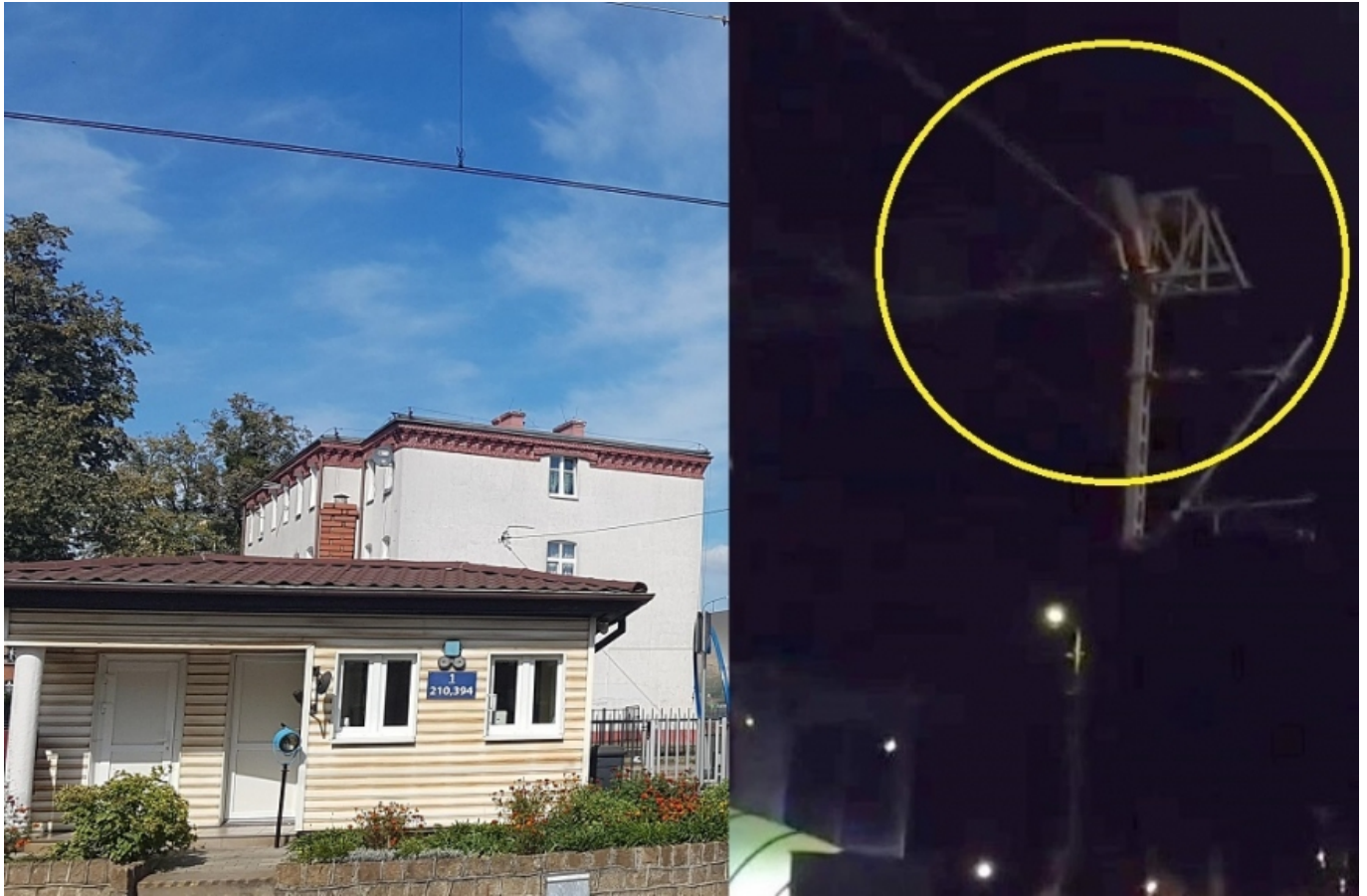




Szukał adrenaliny? Krzysztof O. już wcześniej wspinał się na słup trakcyjny - wynika z nagrania i słów świadka [WIDEO]

data aktualizacji: 2018.09.11



Ławą wstrząsnęła informacja o śmierci 27-letniego mieszkańca naszego miasta, który nocą z 8 na 9 września spadł ze słupa trakcyjnego na ulicy Wyszyńskiego. Jak interpretować to tragiczne w skutkach zdarzenie? Według nieoficjalnych informacji portalu infoilawa.pl Krzysztof O. mógł igrać ze śmiercią, już wcześniej wspinając się na słup trakcyjny w pobliżu przejazdu, gdzie doszło do wypadku.

27-letni ławianin stracił życie w wyniku zdarzenia, do jakiego doszło w nocy z soboty na niedzielę, około godziny 2:00, w pobliżu przejazdu kolejowo-drogowego przy ulicy Wyszyńskiego. Jak wynikało z pierwszych informacji z Komendy Powiatowej Policji w Ławie, mężczyzna, prawdopodobnie będący pod działaniem alkoholu, wspinał się tam na słup trakcji kolejowej i nie mógł z niego zejść. Spadł przed dojazdem na miejsce służb. Ratownikom nie udało się ocalić jego życia pomimo podjętej reanimacji. Mężczyzna zginął na miejscu.

Tragedia jest przedmiotem śledztwa wszczętego przez Prokuraturę Rejonową w Ławie. Jak mówi jej szef Jan Wierzbicki, jest prawdopodobne, że mężczyzna miał kontakt z energią elektryczną, tzn. że został porażony prądem. Doznał też obrażeń w wyniku upadku z wysokości. Na pytanie o bezpośrednią przyczynę śmierci 27-latka odpowie sekcja zwłok, zaplanowana na 11 września.

Prokuratura już przesłuchiwała w związku z tą sprawą szereg osób. Chce też wykorzystać zapisy z kamer kolejowego monitoringu.

Obecnie czynności prokuratury prowadzone są roboczo w kierunku art. 151 Kodeksu karnego. "Kto namową lub przez udzielenie pomocy doprowadza człowieka do targnięcia się na własne życie, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5" - tak brzmi ten artykuł. Jak wynika z dotychczasowych ustaleń prokuratury, taka kwalifikacja ma uzasadnienie, choć może też zostać zmieniona i nie jest w żaden sposób wiążąca dla dalszego przebiegu postępowania.

Możliwość niedopełnienia obowiązków przez pracowników kolei - to także jeden z wątków, pozostających w zainteresowaniu śledczych.

Czy faktycznie można było zrobić więcej, by zapobiec śmierci młodego człowieka? Tak uważa świadek, którego nagranie jest źródłem wiedzy o tym, że tragiczna noc z 8 na 9 września nie była pierwszą, gdy nieżyjący Krzysztof O. wspinał się na słup trakcyjny na ulicy Wyszyńskiego.

Autor nagrania nie był bliskim znajomym ofiary wypadku. 18 sierpnia, na około kwadrans przed godziną 3 w nocy, wracał tędy z imprezy. Nie ukrywa, że sam był wtedy pod znacznym wpływem alkoholu. Mężczyzna stojący na elemencie słupa trakcyjnego - to widok, który zastał naprzeciwko "białego" kościoła.

- Nakłanialiśmy go do zejścia - relacjonuje. - Krzychałem do niego, że jest nienormalny. W odpowiedzi usłyszałem wyzwisko. Nie trzymał się przewodów, tylko konstrukcji. W pewnym momencie cofnął się i szedł na ziemię.

Później, około godziny 3:00 tej samej nocy, świadek widział jeszcze Krzysztofa O. i jego znajomych w lokalu serwującym kababy.

- Podobno ciągle tam wlaził, "jarało go" wspinanie się w tym miejscu. Amok w oczach - mówi, sugerując, że ryzykowanie przez 27-latka życiem w ten sposób mogło być rodzajem uzależnienia od adrenaliny, dziwnym i jak się okazało zabójczym hobby. - Teraz mam wyrzuty sumienia, że wcześniej nie zrobiłem więcej - przyznaje mężczyzna.

O to, by zawsze zgłaszać policji tego typu sytuacje, grożące utratą przez kogoś zdrowia lub życia, apeluje rzeczniczka prasowa ławskiej komendy policji. Jak mówi, wcześniej policjanci nie otrzymali żadnych zgłoszeń o tym, że w Ławie mają miejsce takie incydenty.

- Jeśli rzeczywiście tak było, to powinno to być zostać zgłoszone. Tak się nie stało i teraz ta historia to przede wszystkim tragedia rodziców. Stracili syna - mówi policjantka.

To nagranie nie przedstawia zdarzeń z tragicznej nocy z 8 na 9 września. Jest zapisem zdarzeń z 18 sierpnia. To samo jest natomiast miejsce, to przejazd kolejowy na ulicy Wyszyńskiego w Ławie. Krzysztof O. już wcześniej, przed śmiertelnym wypadkiem, wspinał się tutaj na słup trakcyjny - wynika z materiału i słów świadka.

Źródło:

<https://www.infolawa.pl/aktualnosci/item/55655-szukal-adrenaliny-krzysztof-o-juz-wczesniej-wspinal-sie-na-slup-trakcyjny-wynika-z-nagrania-i-slow-swiadka-wideo>